

Powoli dobiega końca sezon 2020/2021, a dla Romy, pod względem sportowym, praktycznie już się skończył. Giallorossim pozostało do rozegrania pięć meczów, w których nie będą już walczyć o wysokie cele. W grze pozostaje finał Ligi Europy, ale odrobienie czterech bramek z Manchesterem United byłoby zadaniem nie do wypełnienia dla najlepszych aktualnie zespołów Europy, a co mówić o znajdującej się w fatalnej formie drużynie Fonseci? Giallorossi zakończą sezon prawdopodobnie najniżej od ośmiu lat i czeka nas kolejna amerykańska rewolucja. Który z piłkarzy pozostanie, a kto odejdzie? Spróbujmy oszacować ich szanse. Na początek bramkarze.

Pau Lopez - Hiszpan nie zaliczy z pewnością dwuletniej przygody z Romą do udanej. Jego słabe występy, w szczególności w drugiej części poprzedniego sezonu, sprawiły, że na starcie obecnej kampanii stracił miejsce między słupkami na rzecz wiekowego Mirante. Na poważnie do gry wrócił dopiero 16 grudnia, w meczu z Sassuolo, po dziewięciu ławkach rezerwowych w Serie A w pierwszych dziesięciu kolejkach sezonu. Fonseca dawał pograć byłemu golkiperowi Sevilli tylko w spotkaniach Ligi Europy. Po powrocie na boiska Italii nie oddał już miejsca między słupkami, choć "nowy start" nie należał również do zbyt udanych. Dopiero w ostatnich tygodniach Lopez zaczął pokazywać lepszą formę, rozgrywając z Ajaxem w Amsterdamie swój najlepszy mecz w barwach Romy. Niestety najlepszy moment w Romie przerwała mu w czwartek kontuzja barku, przez którą będzie musiał poddać się operacji. Słabe występy z drugiej połowy poprzedniego sezonu uruchomiły latem lawinę plotek transferowych, które były kontynuowane w zimowym mercato. West Ham, Betis, Espanyol, Granada, wymiana z Napoli na Mereta, takie opcje przewijały się w pogłoskach. Mimo tego Hiszpan został. Z pewnością za kilka tygodni ruszy lawina kolejnych pogłosek, wszak z Romą łączona jest kolejka jego potencjalnych następców. Na dziś szanse jego pozostania w ekipie Giallorossich można ocenić na **50%**,

Mirante - Niespełna 38-letni golkiper wystąpił w poprzednim sezonie jedynie w meczach, w których nie grał Pau Lopez z powodu kontuzji. Przy nielicznym pojawianiu się na boisku pokazał się z bardzo dobrej strony, przez co kibice wzywali Fonsecę by postawił na niego w końcówce rozgrywek, gdy w bardzo słabej formie był Pau Lopez. Portugalczyk wysłuchał błagania dopiero na początku obecnej kampanii, w której Mirante zaliczył 13 występów w Serie A i jeden mecz w Lidze Europy. Niestety, z każdym kolejnym spotkaniem były gracz m.in. Bologni wyglądał coraz słabiej, a apogeum słabej formy były mecze z Napoli i Atalantą. Mimo tego zimą mówiło się o rozmowach na temat przedłużenia jego kontraktu o kolejny sezon. W tle pojawiało się też zainteresowanie ze strony Milanu. Dziś, na dwa miesiące przed zakończeniem sezonu 2020/2021 Mirante nie ma wciąż nowej umowy i gdyby ten kontrakt miał otrzymać, zdarzyłoby się już to kilka miesięcy temu. Szanse pozostania? **0%**,

Fuzato - Młody Brazylijczyk wrócił do Rzymu zimą, z wypożyczenia z Portugalii, gdzie nie zagrał ani minuty. Zagrał 25 minut w nieszczęsnym meczu Coppa Italia ze

Spezią, a drugą okazję otrzymał w niedzielę z Sampdorią. Niestety, przy bramce na 1-0 dla rywala pokazał, że tajemną wiedzę wprowadzania piłki do gry czerpie od swojego kolegi z zespołu, Pau Lopeza. Agent gracza nawoływał wiele razy do transferu do klubu, który zapewni mu regularne występy. W kolejce stały zimą i stoją nadal kluby z Serie B. Fuzato posiada prawdopodobnie zbyt małe doświadczenie by być numerem dwanaście w Romie, a nikt też nie zapewni, że taka rola zostałaby mu w nowym sezonie przypisana. Prawdopodobnie odejdzie latem na wypożyczenie. Szanse na dalszy pobyt w Rzymie? **20%**, ale tylko jako golkiper rezerwowy, a nie trzeci bramkarz,

Farelli - Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie. Roma zatrudniła 38-latkę w październiku, pozyskując jako gracza bez kontraktu. Farelli podpisał kontrakt do końca sezonu, stając się numerem trzy, po czym zimą został bramkarzem numer cztery. Za dwa miesiące pójdzie w ślady Mirante - **0%**.

Autor: abruzzo